Ner **291.** ROK 1839. SRODA 18 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Nemczyusza M.

Imiona Sławianskie.
Jutro Mścigniew.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27″, 0, 690	— 3, 3	1 51	Zpn Zachodni wicher	Pochmurno	
17	2	26 1, 666	+ 1, 0	1, 69	Zachodni Wicher	,,	Snieg
	10	2, 186	+ 4, 1	2, 28	ZPn Zachodni mocny	,,	Snieg

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg 20 Listopada (2 Grudnia).* —

Statutem orderu ś. Stanisława w dniu 28 maja b. r. przez N. Pana nadanym, dla osób tym orderem ozdobionych, ustanowione są w § 82 komplety, złożone z pewnéj liczby kawalerów, którym według starszeństwa przeznacza się pensye. Takich pensyonaryuszów w 1 stopniu orderu jest 30, pobierających po 500 rubli rocznie, — w drugim 60, z pensyą po 400 r. a w 3 stopniu 90, z pensyą po 300 rubli assyg. Do takowych kompletów zaliczają się kawalerowie którzy ozdobieni zostali orderem ś. Stanisława od dnia 17 (29) listopada 1831 roku. Na takiéj zasadzie ułożony został, przez kapitułę cesarsko królewskich rossyjskich orderów spis pensyonaryuszów, w liczbie których są osoby następujące: *Pierwszego stopnia*, były poseł na sejm hrabia Jezierski i hrabia Konstanty Przezdziecki. — *Drugiego stopnia*, Naczelnik głównego pocztamtu Warszawskiego, Referendarz Stanu nadzwyczajny, Franciszek Danielski, professor byłego Alexandrowskiego uniwersytetu, doktor praw, Alexander Engelke, Prezes Rady Wojewódzkiéj Lubelskiéj Antoni Radziminski (*); Rzeczywisty Radzca Stanu, Grzegorz Doppelmayer; sędzia pokoju powiatu Siennickiego, baron Adolf Maltzan; sędzia pokoju powiatu Włodawskiego, były deputowany okręgu Radzyńskiego i członek Rady Wojewódzkiéj Podlaskiéj, Michał Dunin-Borkowski, Sędzia Pokoju powiatu Opoczyńskiego, Szymon Szydłowski; Sędzia Trybunału kryminalnego Województwa Mazowieckiego i Kaliskiego, Maciéj Sniperson; Sędzia Trybunału, Najwyższéj Instancyi Królestwa Polskiego, Józef Faleński; i członek kommissyi do roztrząśnienia dowodów rodowitości szlacheckiéj mieszkańców królestwa Polskiego, Wojciech Spinek. — *Trzeciego stopnia*: Assessor kolegialny, Antoni Lendziewicz; nadleśniczy jeneralny Województwa Lubelskiego, Adolf Bękowski; pełniący obowiązki prezesa kommissyi Wojewódzkiéj Lubelskiéj, Ignacy Zarembski; kommissarz obwodu Kaliskiego, Gustaw Szmidecki; właściciel fabryki sukna w Opatowku, Gustaw Fiedler; Radzca honorowy Kazimierz Radomicki; kassyer obwodu Marjampolskiego w Województwie Augustowskiem, Jan Heimar; Sekretarz gubernialny, Michał Kom-

(1) Tytuły osob wypisane są tak, jak były w czasie mianowani.

paniejc; 12téj klassy, Alexander Jakubowski; 14téj klassy, Alexander Skalski; szlachcic Józef Skopowski; pomocnik Sekretarza kancellaryi Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego, Teodor Wołowski i urzędnik tejże kancellaryi, Marek Chodyński.

Kapituła orderów podaje o tém do wiadomości wymienionych kawalerów, w tym celu iżby dla odebrania pensyi ,przysłali do niéj, wskutek § 86 oryginalne dowody nadania im orderu i uwiadomili w jakich miejscach żądają pobierać pensye, które będą im assygnowane po upływie każdego tercjału. z zachowaniem prawideł. Statutu, w §§ 88 89 i 95 postanowionych; dowody te będą im zwrócone. W razie zaś zejścia którego z pensyonaryuszów, krewni zechcą uwiadomić kapitułę o czasie nastąpionéj śmierci, w celu iżby na wakujące miejsce mógł być podług starszeństwa zaliczony inny pensjónaryusz.

Ermitaż cesarski, mieszczący już w sobie zbiór tylu kosztowności, wzbogacony w tych czasach został przez N. Pana sześciu rzadkiemi utworami pędzla, których opis umieszczamy.

1) Wizerunek xiężny Ferrary Beatrix d'Este, pochodzący z galeryi xięcia Kamilla Pamphily, przez Rafaela, którego imie napisane jest na bransoletce; obraz wykonany jest na drzewie, ma 3 stopy 5 cali angielskich wysokości, a 2 stóp 9 cali szerokości, widzieć się w nim daje trzecia metoda mistrza.

2) Familia święta, z trzech złożona osób wpół naturalnéj wielkości, w krajobrazie, malowana także przez Rafaela, na drzewie, obraz ma stóp 2 i cali 10 wysokości, szerokości zaś stóp 2 cali 3. Podpis Rafaela znajduje się na krawędzi płaszcza Matki Boskiej, obok lewéj nogi.

3) Dawid, zwycięzca Goliata, w całéj figurze, naturalnéj wielkości, z galeryi Zampieri w Bolonii, przez Guido-Reni; obraz ten dobrze zachowany wykonany jest na płótnie i ma stóp 7 cal 1 wysokości, a 4 stopy i 11 cali szerokości.

4) Familia święta z trzech osób w całéj postawie, w krajobrazie, z gabinetu hrabiego Goemeza w Madrycie, przez Tyciana. Obraz ten znany z ryciny, wykonany jest na drzewie i ma stóp 3 cal 1 wysokości, a stóp 2 cali 8 szerokości.

5) Familia święta, z trzech osób w całéj postawie, przez Rudolfa Ghirlandajo, ucznia Rafaela. Obraz ten na drzewie, mający stóp 2 cali 10 średnicy, odznacza się pięknym kolorytem i zachowaniem, jakie rzadko się zdarza w dziełach ówczesnych.

6) Familia święta z trzech osób i dwóch aniołów grających, w krajobrazie, przez Andrzeja Verrochio, malarza z XV wieku, którego brakowało galeryi Cesarskiéj. Malowidło to jest równie na drzewie i ma 4 stóp i cali 2 średnicy.

N. Król pruski udzielił jenerałowi porucznikowi Michajłowskiemu-Danilewskiemu, order Orła Czerwonego pierwszéj klassy.

— *Londyn 30 Listopada.* —

Towarzystwo handlowe chińsko-Indyjskie zapytywało lorda Palmerston względem zamiarów rządu angielskiego, co się dotycze Chin; wczoraj wieczorem otrzymali odpowiedź w któréj minister oświadcza, że pod tym względem nie może jeszcze nic objawić, i że kupcy angielscy powinni czynić co im się zdawać będzie najstosowniejszem dla zabezpieczenia ich interesów. Ta odpowiedź miała sprawić w City wielkie zadziwienie i nieukontentowanie.

Listy prywatne z Mexyku wspominają, że między rządem i kupcami powstała sprzeczka względem powtórnego opłacenia cła od towarów wprowadzonych do Tampico. Wczasie zajęcia tego miasta przez powstańców, władze ich żądały opłaty cła, i opór byłby naturalnie pociągnął za sobą zabranie towarów. Po wygnaniu powstańców zarządano powtórnéj opłaty i kiedy kupcy okazali kwity, rząd nie chciał ich przyznać ponieważ nie były wydane przez prawą władzę, kupcy zaś utrzymywali, że powinnością rządu było baczyć aby handel miał dostateczną opiekę i nie ulegał środkom zmuszającym ze strony powstańców. W końcu za wstawieniem się posła angielskiego pana Packenham, sprawa ta załatwioną została w ten sposób, że rząd odstąpił od swoich żądań za złożeniem zaręczeń ze strony kupców, i mniemają, że ta nieprzyjemna kwestya nie zostanie już więcéj wznawianą.

— *Bajonna 29 Listopada.* —

Xiąże Vittoryi trzyma się raczéj w stanie odpornym niż zaczepnym w Mas de las Matas. Karliści niepokoją go ciągle; wybrane przez Cabrerę tyraljery ciągle strzelają do domów, zajętych przez żołnierzy krystynowskich. Z armii Espartera wielu dezerteruje: W głównéj kwaterze jego, więcéj używają pióra, niż broni; forpoczty kar-

listowskie, zasypywane są proklamacyami i dumnemi rozkazami dziennemi w imieniu niewinnej Izabelli, które jednak na rozkaz Cabrery odsyłane bywają pod adresem: do xięcia Vittoryi.

— *Madryt 24 Listopada.* —

Jenerał Llander został usunięty z służby czynnéj, za to, że nie chciał przyjąć mianowania na jenerała kapitana Grenady, a jenerał Francisco Valdaz, który dozwolił podejść się pod Cuenca, wygnany został do Las Penas de San Pedro i ma być pod sąd wojenny oddany.

Na posiedzeniu umiarkowanych pod przewodnictwem xięcia Castro Toreno, odbytém w dniu 23 b. m. przemawiali; panowie Martinez de la Rosa, Galiano, Villuma i Mon, starali się okazać potrzebę wspierania gabinetu wszelkiemi środkami. Postanowiono mianować kommitet centralny złożony z 13 członków, i oddzielne kommitety po okręgach dla popierania rządu przy następujących wyborach.

Gazeta dworska zawiera dekret przez który dobrodziejstwa amnestyi rozciągnięte zostają do tych osób wojskowych, które skazane są na więzienie, nie dłuższe nad lat dwa, tudzież do karlistów, którzy się schronili do Francyi i tych żołnierzy królowéj, którzy z powodu jakiego przestępstwa, opuścili królestwo i zgłoszą się w ciągu sześciu miesięcy.

Rozmaitości.

Lablache.

Lablache urodzony 1794 roku w Neapolu jest synem jednego Francuza i Irlandki, którzy poprzednio mieszkali w Marsylii ale skutkiem rewolucyi do Neapolu się schronili, druga rewolucya przestraszyła ojca Lablacha w jego nowéj ojczyznie i zdziałała jego upadek, umarł ze zgryzoty. Józef Napoleon wziął w opiekę tę nieszczęśliwą rodzinę i umieścił młodego Lablacha w konserwatoryum obecnie zwaném San Sebastiano.

Ludwik Lablache uczył się w jednéj porze instrumentalnéj i wokalnéj muzyki, i gdyby nawet nie posiadał kosztownego daru jakim jest jego obszerny głos, to byłby jednak uważany jako jeden z najznakomitszych wirtuozów tegoczesnych. Już w swojéj młodości sławnie grał na wiolonczeli, ale wrodzona skłonność wprowadziła go do sceny. Pięć razy uciekał z konserwatoryum ażeby się w dramatyczny zawód wrócić. Zaangażował się do Salerno za pietnascie dukatów miesięcznie, otrzymał miesięczną płacę naprzód, pozostał dwa dni w Neapolu i stracił wszystkie nieniądze. Ponieważ wszystkie jego r[illegible]czy w konserwatorium pozostały, a nie chciał z niczem do Salerno przybyć, kupił więc sobie stary tłomaczek za resztę pieniędzy i wypełnił go piaskiem. We dwa dni późniéj, vice rektor konserwatorium, za pośrednictwem dwóch zbirów, kazał go schwytać i przyprowadzić do konserwatorium. Z innéj strony wierzyciele przybyli, i wzięli w miejsce należytości jego tłomaczek, kazali spisać inwentarz będących w nim rzeczy i zaalezli piasek.

Lablache w tych czasach, jest najpierwszym śpiewakiem w świecie. Głos jego rozciąga się od najgłębszego basu g aż do wysokiego e. Ta skała jest zupełnie zwyczajną, obejmuje trzynaście tonów, albo jednę oktawę i jedną kwintę; ale zadziwiającemi jest u niego, dźwięk siła i jego brzmienie. Należy go w wielkich dziełach słyszeć, kiedy wkoło niego wszystkie głosy są w największém działania i kiedy orkiestra całą swoją siłę rozwinie. Głos Lablancha wznosi się nad to wszystko, panuje również nad głosami będącemi na scenie jak i nad orkiestrą. Skotek, który sprawia ten nadzwyczajny organ, wśród znakomitego zbioru głosów i instrumentów jest nie do opisania; jest to tak jakby armatni strzał wśród karabinowych jak piorun w czasie burzy. Umie władać tym olbrzymim głosem, wie jak go łagodzić, kiedy nadać powab, siłę, a nawet niekiedy zalotnością go ozdobić. Pani Malibran chciała go pewnego razu w kłopot wprowadzić, i w jednéj operze w duecie z nim, wiele trudnych sobie właściwych ozdób dodała, którym Lablanche musiał dokładnie towarzyszyć, ale on te trudności z takim wdziękiem i giętkością swojego herkulesowego głosu, zwyciężał, i ża wzniósł jeszcze bardziéj piękność śpiewu pani Malibran: śpiewał nota po nucie, każdemu nawet odcieniowi nie uchybił. Za kulisami wyraziła jeszcze pani Malibran swoje zadziwienia nad jego łatwością, którą pokonywał trudności jej śpiewu; on zaś z jemu właściwą dobrodusznością odpowiedział, że wcale tych trudności nie dostrzegł.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Grudnia.

Reich Michał kupiec, Makomaska Marya ob., z Polski; — Pawlowski Ludwik hr., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Strzyżewski Piotr ob., Waligórska Teofila ob., Wielowiejska Karolina ob., do Polski; — Stojowski Adam ob., do Galicyi; — zu Dohna Franc. Teodor Fabian hr., do Prus.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6531.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wywiązując się z miłego dla siebie obowiązku, pospiesza Senat z oznajmieniem sukcessorom ś. p. Antoniego Szastra wysłużonego professora w Uniwersytecie tutejszym, publicznego podziękowania za dar jaki za pośrednictwem p. Antoniego Szastra, syna zmarłego uczynili ofiarując, na rzecz biblioteki akademickiéj zbiór dzieł w materyi lekarskiéj po wspomnionym professorze pozostałych, który to czyn chwalebny, świadczący o przychylnych chęciach familii ś. p. Szastra dla tutejszego Uniwersytetu, do powszechnéj wiadomości podanym zostaje.

Kraków dnia 26 listopada 1839 r.

Prezydujący,
SCHINDLER.

Sekretarz Jlny. Senatu
DAROWSKI.

Nowakowski Sekr. D. K. Senatu.

Nro 7426.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że wskutek Uchwały Senatu Rządzącego z d 3 b. m. i r. N. 6853 odbędzie się na dniu 30 b. m i r. publiczna *in minus* licytacya na dostawę 30 sztuk drzewa jodłowego do mostu Podgorskiego. Cena do pierwszego wywołania za jednę sztukę złp. 40 oznacza się, Termin dostawy w miesiącu kwietniu 1840 r. *vadium* złp. 120 każdy mający chęć licytowania złoży; o innych warunkach w Biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 11 grudnia 1839 r.

Senator Prezydujący
KIELCZEWSKI.

(1r.) Referendarz *L. Wolff.*

Prawnie zajęte konie, krowy, trzoda, żyto, jęczmień, owies, siano, bryki furmańskie, pługi, radła, brony, odzież wiejska, i różne sprzęty domowe, będą dnia 23 grudnia 1839 r. o godzinie 10 z rana we wsi Łęgu Okr. W. M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 16 grudnia 1839 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Pisarze Banku Pobożnego.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadomiają, iż od fantu pereł kałakuckich sznurków 4 ważące łutów 1½ dnia 25 października 1836 roku do Nru 268 pod literą K... w Banku Pobożnym zastawionego według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupno jego osoby, kartka czyli rewers Bankowy miał zaginąć. Przeto wzywają wszystkich interes w tym mających aby o wykupienie tego fantu najdaléj do dnia 15 listopada 1840 r. zgłosili się gdyż wrazie przeciwnym fant rzeczonéj osobie zgłaszającéj się, po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 7 grudnia 1839 r.

X. Serap. *Piątkowski.*

(1r.) *Stachowicz* R. B. P.

LOTERYA KRAJOWA.

W 899 ciągnieniu dnia 18 Grudnia 1839 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

68. — 58. — 4. — 16. — 66.

Przyszłe OSTATNIE ciągnienie przypada dnia 21 Grudnia 1839 r.

Doniesienia prywatne.